

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania L.J.

od decyzji Wojewódzkiego Zespołu d/s Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie [...] w W.

o ustalenie niepełnosprawności dziecka do 16 lat,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22 stycznia 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 2 marca 2023 r., sygn. akt VII Ua 29/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 2 marca 2023 r., sygn. akt VII Ua 29/22, Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił apelację odwołującego się L. J. od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy z 22 sierpnia 2022 r., sygn. akt IV U 84/20, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie [...] w W. z 19 grudnia 2019 r.

Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda L.J. – E.G. wniosła odwołanie od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie [...] w W. z 19 grudnia 2019 r., domagając

się zmiany pkt 7 orzeczenia w zakresie konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji małoletniego syna. W uzasadnieniu wskazała, że małoletni potrzebuje pomocy w podawaniu właściwych leków, ponadto nie można przewidzieć kiedy i w jakim stopniu wystąpią u niego duszności czy wstrząs anafilaktyczny. Wskazała, że jest jedyną osobą, która potrafi rozpoznać objawy i odpowiednio zareagować. W związku z tym towarzyszy synowi, a jeśli nie, to jest pod telefonem. Zdaniem przedstawicielki ustawowej syn wymaga jej całodobowej czujności i opieki.

Strona pozwana - Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie [...] w W. wniosła o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 22 sierpnia 2022 r., sygn. IV U 84/20, Sąd Rejonowy w Świdnicy oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie art. 233 k.p.c.; art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., a także art. 4a ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 162, poz. 17 z późn. zm.).

Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną w konsekwencji oddalając ją.

Sąd drugiej instancji wskazał, że apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie, nie zawierała bowiem jakichkolwiek argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć ustalenia dokonane przez sąd rejonowy. Zaskarżone orzeczenie jest trafne i uzyskało pełną aprobatę Sądu Okręgowego. Sąd Rejonowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego i oceny prawnej, a rozstrzygnięcie swoje również prawidłowo uzasadnił.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy uznając, że nie przekracza ona granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c. i ostatecznie przyjął ją za własną.

W ocenie Sądu odwoławczego, zarzuty apelacyjne sprowadzały się jedynie do kwestionowania ustaleń faktycznych, a mianowicie do tego, że sąd nie wziął pod uwagę, nowej dokumentacji medycznej i nie powołał innych biegłych do oceny psychologiczno-psychiatrycznej i alergicznej małego dziecka w zakresie upośledzenia intelektualnego i samodzielności dziecka i alergii.

Zdaniem Sądu odwoławczego kwestia ustalenia, którego matka ubezpieczanego się domagała w zakresie punktu 7 orzeczenia o niepełnosprawności wydanego przez Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie [...] w W., tj. konieczności stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością do samodzielnej egzystencji dziecka została skrupulatnie i kompletnie wyjaśniona w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. W toku tego postępowania zasięgnięto opinii wielu lekarzy specjalistów, których wiedza fachowa odpowiada występującym u dziecka schorzeniom. Podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji o słuszności opinii biegłych Sąd drugiej instancji podkreślił, że nie jest one w żadnym razie dowolne, ale wynika z jednoznacznych ocen orzeczniczych. W szczególności zwrócił uwagę, że z opinii biegłego alergologa wynika, że u dziecka nie stwierdza się częstych i ciężkich zaostrzeń schorzeń alergicznych skutkujących koniecznością hospitalizacji, modyfikacji i intensyfikacji leczenia. Z powyższą opinią pozostaje w pełnej zgodzie opinia biegłego lekarza specjalisty pediatrii. Z kolei należy zgodzić się z poglądem wyrażonym w opinii biegłych specjalistów psychologa i lekarza psychiatry, zarazem wbrew argumentacji przedstawicielki ustawowej powoda, co do konieczności podawania leków, nie posiadania umiejętności samodzielnego organizowania nauki i czasu wolnego, wymogu pomocy w doborze ubrań, wybiórczości pokarmowej, że poziom funkcjonowania jednostkowego i społecznego dziecka jest na poziomie dość dobrej samodzielności w stosunku do wieku biologicznego. Na to wskazuje, dość dobre codzienne funkcjonowanie, samodzielne uczestniczenie w zajęciach szkolnych, komunikacja z otoczeniem, samodzielne spożywanie posiłków. Powyższego stanowiska nie niweczy występowanie trudności z nawiązywaniem relacji i uczestniczeniem w życiu grupy rówieśniczej zwłaszcza, że coraz lepiej orientuje się w zakresie obowiązujących norm i zachowań społecznych.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że nie ma potrzeby nic więcej zrobić, niż to co już uczynił Sąd Rejonowy w zakresie określenia, czy sporny stan rzeczy występuje na podstawie wiedzy lekarskiej.

Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, że przekonanie matki ubezpieczonego jest usprawiedliwione, bo jako matka dziecka postrzega istotę sprawy inaczej niż lekarze, emocjonalnie podchodzi do sprawy i traci z oczu występujący obiektywnie stan rzeczy. Matka ubezpieczonego jest osobą niezwykle zaangażowaną w opiekę nad dzieckiem i stara się aby jego rozwój przebiegał jak najlepiej. Nie mniej jednak Sąd odwoławczy dostrzegł, że biegli ze względów obiektywnych widzą i oceniają ten stan rzeczy inaczej. Biegli, którzy w niniejszej sprawie badali ubezpieczonego uważają, że przy występujących u niego schorzeniach nie jest wymagana stała pomoc, czy opieka przy pełnieniu wszystkich czynności. Swoje stanowisko w tym zakresie biegli szeroko uzasadnili. Zarówno biegły lekarz pediatra, alergolog jak i psychiatra i psycholog w zakresie swoich kompetencji wskazywali na potrzebę opieki i pomocy w zakresie wykonywania szeregu czynności dnia codziennego, co jest zrozumiałe z uwagi na wiek dziecka, a także wynikającą z doraźnie pojawiających się nasileń chorobowych. Jednakże to należy do zakresu normalnych obowiązków rodzica. Wskazywane przez matkę ubezpieczonego czynności dodatkowe, tj. odprowadzanie dziecka, zwracanie uwagi, czuwanie i pozostawanie w niepewności czy nic się nie wydarzy, to gdyby nawet przyjąć, że taki stan rzeczy ma miejsce, to nie zmienia faktu, że jednak nie stanowi to o konieczności stałej pomocy nad dzieckiem lub sprawowaniem opieki, gdyż matka jej stale nie wykonuje, ale stale pozostaje w gotowości, żeby odpowiednio zareagować i daną czynność przeprowadzić. Natomiast sytuacja zdrowotna ubezpieczonego na chwilę obecną w sposób przedstawiony przez biegłych na podstawie ich pełnej wiedzy medycznej o przeprowadzeniu szeregu czynności natury medycznej wygląda inaczej. W zakresie ustawowym ten stan rzeczy, który można by było określić jako konieczność sprawowania stałej opieki i pomocy nad dzieckiem niepełnosprawnym w niniejsze sprawie nie zachodzi.

Zdaniem Sądu odwoławczego, wydane w sprawie opinie są jasne, wnikliwe, spójne, logiczne i obiektywne. W sposób przejrzysty i wyczerpujący opisują stan zdrowia ubezpieczonego. Sporządzone zostały zgodnie z wymaganiami fachowości

i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym ich przedmiot, będąc tym samym wiarygodnym źródłem dowodowym. W związku z powyższym odmienna ocena stanu zdrowia jaką prezentuje matka ubezpieczonego w złożonej apelacji nie może stanowić podstawy do podważenia przeprowadzonych w sprawie opinii sporządzonych przez niezależnych biegłych, którzy nie są związani z żadną ze stron postępowania. Sąd przyjął argumentację wyżej wskazanych biegłych za przekonującą i wyjaśniającą istotę sporu.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca podniosła, że nierozpoznanie zarzutów apelacji stanowi obrazę art. 378 § 1 k.p.c. i uniemożliwia ocenę poprawności wydanego rozstrzygnięcia, w odniesieniu do właściwego zastosowania przepisów prawa materialnego i procesowego oraz ich wykładni. Motywy, którymi kierował się Sąd Okręgowy nie są jasne. Sąd odwoławczy odniósł się jedynie do zarzutów apelacji dotyczących wadliwej oceny dowodów z opinii biegłego sądowego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

- 1) odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku nie uwzględnienia powyższego wniosku, o:
- 2) oddalenie skargi kasacyjnej;
- 3) zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3)

zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Strona skarżąca nie przedstawiła jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opiera się na twierdzeniu, że Sąd drugiej instancji nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacji, co jednak nie zostało w żaden sposób wykazane. Podkreślić należy, że obowiązek rozpoznania zarzutów apelacji nie oznacza, że Sąd drugiej instancji musi się do każdego z tych zarzutów odnosić indywidualnie w treści uzasadnienia. Wystarczy, że uzasadnienie będzie sformułowane w sposób wskazujący, że zarzuty apelacyjne zostały wzięte przez sąd odwoławczy pod rozagę i z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Najwyższego redakcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na fakt, że Sąd drugiej instancji rozważył należycie zarzuty apelacji, ale ich nie podzielił, dotyczy to zarówno zarzutów naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego, nawet jeżeli nie odniósł się do nich bezpośrednio. Zważyć bowiem należy, że Sąd drugiej instancji podzielił ocenę prawną Sądu Rejonowego, a zatem również ocenę, co do zastosowania prawa materialnego.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy, mimo złożenia odpowiedzi na skargę kasacyjną nie orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego, bowiem z treści odpowiedzi na skargę kasacyjną wynika, że strona pozwana wniosła o takie koszty jedynie w razie nieuwzględnienia wniosku o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a następnie orzeczenia o oddaleniu skargi kasacyjnej.

[SOP]